

*Sygn. akt I ACa 728/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska</b> <b>SSO del. Anna Beniak</b>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu Nr (...)w Ł.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 688/09

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża A. W. (1) kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata M. C. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 728/12*

## UZASADNIENIE

Powód A. W. (1) wnosił o zasądzenie od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego nr (...)w Ł. kwoty 200.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. Wywodził,

iż dochodzona kwota stanowi zadośćuczynienie za naruszenia dóbr osobistych, jakiego doznał w trakcie osadzenia w pozwanej jednostce penitencjarnej w okresie od dnia 3 lipca 2008 roku do czerwca 2010 roku

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego nr(...)w Ł. na rzecz powoda A. W. (1) kwotę 3.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 24 września 2009 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata M. C. kwotę 4.428 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych, które w tym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

Powód A. W. (1) odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. w okresie od dnia 3 lipca 2008 roku do dnia 10 czerwca 2010 roku. Wcześniej powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. i w Areszcie Śledczym w P.. W czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w P. na przełomie lipca i sierpnia 2007 roku powód poślizgnął się, doznając urazu lewego stawu kolanowego. Był diagnozowany przez lekarzy z tej placówki ,a także przez lekarzy specjalistów w szpitalu więziennym w AŚ (...). W czasie pobytu powoda na oddziale ortopedycznym w szpitalu AŚ w W. w dniach 13 luty - 31 marca 2008 roku wykonano mu artroskopię lewego stawu kolanowego i stwierdzono uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego, zwyrodnieniowe uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej i bocznej oraz rozmiękanie chrząstki powierzchni stawowych kłykci kości udowej i piszczelowej. Zalecono rehabilitację lewej kończyny dolnej we własnym zakresie i kontrolę ortopedyczną za 2-3 miesiące. Nie było stosowane specjalistyczne leczenie usprawniające. Powód miał zalecone chodzenie przy pomocy kul z ograniczeniem obciążania lewej kończyny dolnej, ale nie był w stanie tego wykonać ze względu na stan prawej kończyny górnej. W 1989 roku w wypadku samochodowym powód doznał ran prawego przedramienia z uszkodzeniem ścięgien i trzech nerwów. W „Książeczce zdrowia " powoda w dniu 12 kwietnia 2006 roku istnieje adnotacja, że powód przedstawił skierowanie do szpitala z ustalonym terminem przyjęcia do Oddziału Chirurgii Ręki w Szpitalu (...) na dzień 22 lipca 2006 roku. W dniu 17 października 2006 roku zanotowano po przerwie w karze: „operacja prawego przedramienia nie odbyła się". W dniu 30 i 31 października 2006 roku powód zgłosił bóle i drętwienia palców I i II lewej ręki. Planowano konsultację neurologiczną. Kolejne dolegliwości w zakresie prawej ręki powód zgłosił w dniu 24 listopada 2006 roku oraz w dniu 11 czerwca 2007 roku. W dniu 2 sierpnia 2007 roku miała miejsce konsultacja ortopedyczna kierownika Oddziału Klinicznego Chirurgii Ręki. Specjalista zalecił wykonanie badania przewodnictwa w zakresie prawego nerwu pośrodkowego i łokciowego. Powód w dniu 22 października 2007 roku miał wykonane badanie przewodnictwa nerwowego. Wykazało ono uszkodzenie prawego nerwu pośrodkowego i łokciowego. Powód miał wyznaczony termin zabiegu operacyjnego na dzień 21 listopada 2007 roku. W dniu 19 listopada 2007 roku lekarz ZK zanotował, że specjalista chirurgii ręki z powodu remontu oddziału przesunął termin przewidywanego zabiegu na 30 listopada 2007 roku lub nawet na marzec 2008 roku. Powód w dniu 30 listopada 2007 roku pisemnie nie wyraził zgody na leczenie operacyjne prawej ręki, jeśli dalsze leczenie z rehabilitacją włącznie byłoby przeprowadzone w warunkach szpitala więziennego. W dokumentacji istnieją kolejne wpisy lekarza ZK o ustaleniach kolejnego terminu leczenia operacyjnego ręki powoda. Na początku 2008 roku powód ustalał szczegóły daty przyjęcia do oddziału ortopedycznego, szczepienia przeciwko WZW. Dalej są wpisy ze szpitala w AŚ (...). Powód od dnia 9 kwietnia 2008 roku ponownie przebywał w AŚ w P.. Otrzymywał leki, miał zalecone dolne łóżko. W dniu 25 kwietnia 2008 roku powód złożył pismo, w którym wyrażał zgodę na zabieg operacyjny ręki „do całkowitego wyleczenia i rehabilitacji", jedynie w warunkach wolnościowych.

W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. A. W. (1) przebywał w celach mieszkalnych oddziału półotwartego - pawilon B oddz. 1 (w oddziale tym od godz. 6.40 do godz. 18.40 cele były otwarte i osadzeni mogli w tym czasie chodzić po oddziale, m.in. po korytarzu, do innych cel). W okresie od 3 lipca 2008 r. do dnia 24 listopada 2008 roku osadzony był w celi nr 24 o pow. 14,62 m, mającej 4 miejsca do zakwaterowania, wspólnie z 4 lub 5 innymi osobami. Norma zakwaterowania nie została także spełniona w okresie od dnia 21 marca 2009 r. do dnia 10 kwietnia 2009 r. w

celi nr 21, w której następnie zakwaterowano powoda. W dniu 3 lipca 2008 roku (przy przyjęciu), powód zadeklarował, że jest osobą niepalącą i został umieszczony w celi z niepalącymi osadzonymi. W dniu 24 listopada 2008 roku powód zmienił swoją deklarację, podając, że jest osobą palącą i wtedy został przeniesiony do celi z osadzonymi palącymi. Zdarzało się, że w celach z osobami zdrowymi, były osadzone osoby chore np. na HCV.

W okresie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. istniał w tym Zakładzie problem przeludnienia. W takiej sytuacji osadzeni mieli problemy ze swobodnym poruszaniem się w celi. Przejście między łózkami było wąskie. Każdy osadzony miał swoje łóżko w celi oraz swoją szafkę. W celi był jeden stół i 2-3 taborety. Była jedna miska do mycia. Zdarzały się też sytuacje, że była ograniczona możliwość spożywania przez osadzonych posiłków przy stole. Zdarzało się również, że w przepelnionych celach dochodziło między osadzonymi do konfliktów, czy kłótni. Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego nr (...)w Ł. w pismach z dnia: 9 czerwca 2008 roku, 12 grudnia 2008 roku i 8 czerwca 2009 roku, poinformował Sąd Okręgowy w Łodzi, że w okresach: 9.06.2008 r. - 14.12.2008 r., 15.12.2008 r. - 14.06.2009 r. i 15.06.2009 r. - 14.12.2009 r., zdecydował - na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. - o umieszczeniu osadzonych w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. W celach, w których przebywał powód był kącik sanitarny — zabudowany i oddzielony od reszty pomieszczenia płytą z pełnymi drzwiami. Zdarzało się, że zarówno w kącikach sanitarnych, jak i w celach było brudno i był nieprzyjemny zapach. Kąciki sanitarne nie były przystosowane dla osób niepełnosprawnych. W łaźni nie było poręczy dla inwalidów. Na oddziale, na którym przebywał powód nie było palarni. Było wydzielone miejsce do palenia na korytarzu (stały tam popielniczki, w oknie był zamontowany wyciąg). Były sytuacje, że dym papierosowy z korytarza przedostawał się do cel mieszkalnych. Zasada kontaktu pomiędzy osadzonymi a inspektorem ds. zatrudnienia wygląda w ten sposób, że w oddziałach mieszkalnych są książki przyjęć, w których osadzony zgłasza do oddziałowego chęć spotkania z inspektorem. Często zdarza się, że w tym samym czasie przychodzą do inspektora również osadzeni, którzy się nie zapisali, a chcą porozmawiać. Zdarzają się sytuacje, że jest duże zapotrzebowanie kontrahenta i wtedy inspektor chodzi po celach i pyta, czy jest ktoś zainteresowany pracą w danym miejscu i na danym stanowisku, a wtedy osadzeni podejmują decyzje. Gdy osadzony wyrazi chęć zatrudnienia, kierownik zatrudnienia wypisuje wniosek, który jest opiniowany przez kierowników wszystkich działów i przedstawiany do decyzji dyrektorowi. Osoby, które mają zobowiązania alimentacyjne kieruje się do pracy w pierwszej kolejności. Podczas osadzenia w Zakładzie Karnym nr(...)w Ł., powód nigdy nie wykazywał zainteresowania pracą. Nigdy nie był zapisany do inspektora ds. zatrudnienia i nie zgłaszał się również poza zapisami.

Są różne rodzaje widzeń osadzonych z odwiedzającymi: bez dozoru funkcjonariusza, z dozorem, w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą. O sposobach widzenia decyduje Dyrektor Zakładu Karnego. Po widzeniach jest dokonywana kontrola osobista. Kontrola może być pobieżna lub osobista. O rodzaju kontroli decyduje fakt, skąd osadzony wraca—jeśli ma kontakt z osobami postronnymi, wówczas są realizowane kontrole osobiste (podczas kontroli osobistej jest wymóg, aby kontrolowała osoba tej samej płci). Osobami realizującymi kontrole są funkcjonariusze służby więziennej. Nie ma widzeń z wyłączoną kamerą. Pomieszczenia, gdzie odbywają się widzenia nie dozorowane są zamknięte, ale nie na klucz. Monitor z widzenia nie dozorowanego jest obserwowany przez funkcjonariusza, ale nie w sposób ciągły. Przy widzeniach bez dozoru nie ma bezpośrednio funkcjonariusza. Sala widzeń jest monitorowana, natomiast kontrola osobista nie jest monitorowana. Powód nigdy nie zgłaszał zastrzeżeń do kierownika działu penitencjarnego, co do kontroli widzeń.

W dniach od 13 października 2008 roku do 17 października 2008 roku Zakład Karny nr (...) w Ł. był wizytowany przez sędziego wizytatora VI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi. Wizytacja nie wykazała uchybień i zaniedbań. Podobnie zastrzeżeń co do sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania nie stwierdzono w ramach czynności kontrolnych prowadzonych z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich w 2009 roku. Z notatki sporządzonej w dniu 25 września 2009 roku przez Kierownika Działu Kwatermistrzowskiego Zakładu Karnego nr (...) w Ł. wynika, że w czasie osadzenia powoda nie było informacji właściwych przełożonych o potrzebach bytowych i sanitarnych oraz o stanie sprzętu w celi mieszkalnej. Powód nie zgłaszał żadnych uwag kierownikom działów w trakcie cotygodniowych przyjęć w oddziałach. Osadzony nie zgłaszał żadnych wniosków, próśb i skarg w czasie comiesięcznego wizytowania cel przez

kierownictwo zakładu. Brak jest jakichkolwiek wpisów o zgłaszanych niedoborach sprzętu kwaterunkowego oraz uwag co do warunków bytowych. W Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. osadzeni mają prawo zapisywać się do lekarza w „książkach zgłaszających się do lekarza” - jest to forma rejestracji. Na podstawie tej książki osadzeni doprowadzani są zgodnie z grafiką przyjęć do lekarza. Termin oczekiwania nie jest dłuższy niż tydzień, jeśli jest to planowe przyjęcie, zaś w przypadkach pilnych lekarz przyjmuje niezwłocznie. Badanie lekarskie składa się z wywiadu i z badania przedmiotowego. Z reguły nie przeprowadza się pełnego badania przedmiotowego tylko jest ono ograniczone do problemów, które zgłasza pacjent. Badanie pełne przeprowadza się wówczas, gdy jest potrzebne do wystawienia świadectwa albo gdy jest to klinicznie uzasadnione. Do września 2009 roku udzielono powodowi w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. dwunastu porad lekarskich, w tym konsultacje neurologiczne, internistyczne, okulistyczne, jak również wykonano mu szereg badań (m.in. badania laboratoryjne, badanie EKG, badanie EEG, tomografię komputerową głowy). Powód otrzymywał leki zgodnie z zaleceniami lekarza, ale nie zawsze zgłaszał się po leki. W dniu 29 lipca 2008 roku powód był konsultowany przez specjalistę rehabilitacji. Ze względu na zgłaszane dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego i stwierdzony badaniem objaw Lasegue'a zakwalifikowany został do leczenia w oddziale rehabilitacyjnym w trybie planowym. Powód poprosił o przesunięcie terminu pobytu leczniczego w oddziale rehabilitacyjnym z okresu 27 sierpnia 2009 roku - 4 września 2009 roku na późniejszy termin ze względu na jego sprawy urzędowe i osobiste (nowy termin ustalono na maj - czerwiec 2011 roku). W dniu 28 października 2009 roku powód został przyprowadzony do lekarza w pozwanym Zakładzie Karnym na badanie celem wydania świadectwa lekarskiego, o które wystąpił Sąd Okręgowy w Łodzi, ale z uwagi na to, że powód był wulgarny w stosunku do osób obecnych oraz z uwagi na odmowę wywiadu i nie wyrażenie zgody na badanie, brak było podstaw do sporządzenia świadectwa lekarskiego o stanie jego zdrowia. W trakcie badania został wezwany dowódca zmiany. W związku z nagannym zachowaniem pozwanego podczas tego badania zostały wystawione dwa wnioski o wymierzenie powodowi kary dyscyplinarnej, za co został ukarany.

Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że leczenie powoda w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. w zakresie urazu kolana i ręki nie było prawidłowe oraz że zostały popełnione w trakcie tego leczenia błędy, a także brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że z powodu nieprawidłowego leczenia powód poniósł uszczerbek na zdrowiu. Zmiany pourazowe prawej kończyny górnej mają u powoda charakter zastarzały i utrwalony od przeszło dwudziestu lat. W takiej sytuacji kolejne przesuwanie terminu zabiegu nie ma praktycznie żadnego znaczenia. W takiej sytuacji również nie jest celowe stosowanie specjalistycznej rehabilitacji, gdyż nie spowoduje ona żadnego uchwytne go efektu. Z punktu widzenia chirurga ortopedy nie jest możliwe pełne wyleczenie prawej ręki po przeszło dwudziestu latach od urazu. Prawdopodobne jest jedynie uzyskanie pewnej poprawy sprawności ręki. Obecnie stan narządów ruchu powoda należy uznać za utrwalony. Z dostępnej dokumentacji i z badania przedmiotowego nie wynika, że u powoda dochodzi do progresji niekorzystnych zmian zarówno w zakresie prawej kończyny górnej, jak i lewego stawu kolanowego na skutek odwleknięcia leczenia operacyjnego. Jest prawdopodobne, że wcześniejsze przeprowadzenie artroskopii spowodowałoby skrócenie i ograniczenie dolegliwości powoda - odnośnie sprawności kończyny to jest prawdopodobne, że stan byłby taki sam jak jest. Zlecenie powodowi po przeprowadzonej artroskopii rehabilitacji we własnym zakresie bez zastosowania specjalistycznego leczenia usprawniającego okazało się skuteczne. Nie ma dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że braki w wyposażeniu pomieszczeń więziennych w postaci dodatkowych uchwytów lub poręczy usprawniających funkcjonowanie osób niepełnosprawnych wpłynęły na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Uszczerbek na zdrowiu związany z brakiem pełnego zginania lewego stawu kolanowego w przypadku powoda należy określić na 1%. Obecnie nie ma praktycznej możliwości jednoznacznego określenia, czy brak pełnego zakresu zginania lewego stawu kolanowego powoda jest skutkiem tylko samoistnych zmian zwyrodnieniowych, czy skutkiem urazowego uszkodzenia, czy, co najbardziej prawdopodobne, połączeniem jednego i drugiego. Stwierdzony u powoda niewielki zespół bólowy lędźwiowo - krzyżowy prawdopodobnie na podłożu zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych wymaga leczenia objawowego, przeciwbólowego, dostępnego w ramach więziennej służby zdrowia. Z punktu widzenia neurochirurgii brak jest podstaw do stwierdzenia, że leczenie powoda w pozwanym Zakładzie Karnym w zakresie urazu ręki nie było prawidłowe, ani że zostały popełnione w trakcie tego leczenia błędy. Powód nie miał jak dotąd rozpoznawanych schorzeń układu oddechowego i ordynowanych z tego powodu jakichkolwiek leków. Z analizy dokumentacji lekarskiej powoda załączonej do akt sprawy wynika, że w okresie kilku ostatnich lat nie zgłaszał on lekarzom dolegliwości typowych dla schorzeń układu oddechowego, które byłyby następstwem czynnego

bądź biernego palenia. Brak jest podstaw, aby u powoda rozpoznać jakiekolwiek schorzenie układu oddechowego, w tym takie, które pozostawałoby w związku z paleniem przez niego papierosów oraz biernym paleniem w następstwie przebywania przez niego w celach dla osób palących. Nie ma zatem merytorycznych podstaw, aby stwierdzić, że przebywanie A. W. (1) w celach dla osób palących, wywarło wymierny, niekorzystny wpływ na stan jego zdrowia. Występujące u powoda nadciśnienie tętnicze bez objawów zajęcia serca o łagodnym przebiegu, poddające się leczeniu farmakologicznemu, jest chorobą samoistną i nie jest wynikiem przebywania w celi z osobami palącymi papierosy. Palenie tytoniu lub przebywanie w celi z osobami palącymi tytoń jest czynnikiem ryzyka sercowo - naczyniowego, ma wpływ na przebieg schorzeń sercowo - naczyniowych, natomiast nie stanowi przyczyny powstania nadciśnienia tętniczego, które jest chorobą samoistną.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd I instancji za wiarygodne uznał zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, za wyjątkiem oświadczenia powoda z dnia 7 maja 2010 roku, w którym podał, że od 10 lat nie pali wyrobów tytoniowych, a ponadto zeznania świadków – pracowników Zakładu Karnego nr (...) w Ł.. Za wiarygodne w części Sąd Okręgowy uznał zeznania powoda oraz zeznania świadków - współosadzonych w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł.. Sporządzone dla potrzeb niniejszej sprawy opinie biegłych, w ocenie Sądu I instancji zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, albowiem zostały sporządzone w sposób fachowy, są logiczne i jasne. W oparciu o tak zakreśloną podstawę faktyczną Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady jedynie w części. Podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 417 k.c. Sąd I instancji rozważając, czy w niniejszej sprawie warunki, w jakich powód A. W. (1) odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł., naruszały jego dobro osobiste w postaci godności osobistej, zdrowia oraz prawa do intymności, w pierwszej kolejności odniósł się do podnoszonego przez powoda zarzutu nadmiernego przeludnienia cel. W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, iż z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że powód w czasie jego osadzenia w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. przebywał w celach, które nie spełniały przewidzianego w art. 110 § 2 k.k.w. wymogu zapewnienia skazanym powierzchni 3 m<sup>2</sup> na osobę. Bezprawności działania strony pozwanej w tym zakresie nie wyklucza zastosowanie trybu przewidzianego w dawnym art. 248 § 1 k.k.w., bowiem powołany przepis mógł być stosowany jedynie w wyjątkowych szczególnie uzasadnionych sytuacjach, a dodatkowo przez czas określony, a zatem nie w sposób stały. W rezultacie Sąd I instancji przyjął, że poprzez osadzenie powoda przez okres około 6 miesięcy w celach, które nie odpowiadały wymogom z art. 110 § 2 k.k.w. , doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności osobistej. Sąd I instancji uznał, iż czasookres przebywania A. W. (1) w przeludnionych celach przemawia za przyjęciem, że adekwatne do doznanej przez niego krzywdy jest zadośćuczynienie w kwocie 3.000 złotych.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, że w Zakładzie Karnym nr(...)w Ł. miały miejsce nieprawidłowe zachowania administracji Zakładu oraz lekarzy tam pracujących tj. opryskliwość, wulgarność, uniemożliwianie nieskrępowanych kontaktów z osobami odwiedzającymi, a także przeszukiwanie osadzonych po odwiedzinach w obecności osób postronnych, w tym osób płci przeciwnej. Sąd I instancji wskazał, że powód miał możliwość kontaktowania się z osobami bliskim. Faktem jest, że możliwość ta mogła zostać ograniczona, co też się stało w sytuacji, gdy powód został ukarany za niewłaściwe zachowanie w dniu 28 października 2009 roku (k. 138). Ponadto Sąd I instancji nie znalazł uchybień w zakresie monitorowania sali widzeń. Taki obowiązek wynika bowiem z przepisów prawa. Kontrola osobista nie jest natomiast monitorowana. Nie było też sytuacji, żeby powód był przeszukiwany po widzeniach w obecności osób trzecich. Nadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że powód nigdy nie zgłaszał do kierownika działu penitencjarnego zastrzeżeń co do kontroli widzeń. W związku z tym, że powód nie zaferował żadnych miarodajnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności te nie zostały w rozpatrywanej sprawie udowodnione.

Odnosząc się do kwestii umieszczenia osadzonych w celach dla osób palących lub niepalących Sąd I instancji powołał się na treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996 r. (Dz. U. Nr 140 z 1996 r., poz. 658 z późn. zm.) w sprawie określenia zasad dopuszczalności używania wyrobów tytoniowych w obiektach zamkniętych, podległych Ministrowi Sprawiedliwości, gdzie w § 2 określono, że w aresztach śledczych oraz zakładach karnych typu zamkniętego dopuszcza się możliwość używania wyrobów tytoniowych w celach mieszkalnych przez

osoby pozbawione wolności, jednak dla osadzonych używających wyrobów tytoniowych wyznacza się odrębne cele mieszkalne i dopuszcza się używanie wyrębów tytoniowych poza celami mieszkalnymi, w miejscu i czasie wyznaczonym przez dyrektora zakładu karnego. Przepis § 3 niniejszego rozporządzenia normuje kwestię palenia w zakładach karnych typu półotwartego. Zgodnie z brzmieniem powyższego przepisu używanie wyrobów tytoniowych w zakładach tego typu dopuszczalne jest tylko poza celami mieszkalnymi w miejscu i czasie wyznaczonym przez dyrektora zakładu karnego. Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że przy przyjęciu do Zakładu Karnego nr(...)w Ł. w dniu 3 lipca 2008 roku powód zadeklarował, że jest osobą niepalącą i został umieszczony w celi z niepalącymi osadzonymi. W dniu 24 listopada 2008 roku powód zmienił swoją deklarację, podając, że jest osobą palącą i wtedy został przeniesiony do celi z osadzonymi palącymi - co jest zgodne z wyżej wskazanymi przepisami prawa. Ponadto Sąd I instancji powołał się na opinię biegłego sądowego specjalisty z zakresu pulmonologii, z której wynika, że brak jest podstaw, aby u powoda rozpoznać jakiegokolwiek schorzenie układu oddechowego, w tym takie, które pozostawałoby w związku z paleniem przez niego papierosów oraz biernym paleniem w następstwie przebywania przez niego w celach dla osób palących. Podobnie z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii wynika, że występujące u powoda nadciśnienie tętnicze bez objawów zajęcia serca o łagodnym przebiegu, poddające się leczeniu farmakologicznemu jest chorobą samoistną i nie jest wynikiem przebywania w celi z osobami palącymi. W tym stanie rzeczy, Sąd I instancji uznał, iż powód nie wykazał, by jego przebywanie w celach dla osób palących, wywarło wymierny, niekorzystny wpływ na stan jego zdrowia.

Powód A. W. (1) nie wykazał również, że podczas osadzenia w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. opieka lekarska była niewłaściwa, w tym również w zakresie leczenia urazu jego ręki oraz kolana. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż powód korzystał z pomocy lekarza pierwszego kontaktu oraz że konsultowany był przez lekarzy specjalistów, jak również wykonano u niego szereg badań specjalistycznych. Ponadto powód otrzymywał leki zgodnie z zaleceniami lekarza m.in. na ciśnienie. Ustalono też, że w dniu 29 lipca 2008 roku powód był konsultowany przez specjalistę rehabilitacji i ze względu na zgłaszane dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego i stwierdzony badaniem objaw Lasegue'a zakwalifikowany został do leczenia w oddziale rehabilitacyjnym w trybie planowym, z którego sam zrezygnował. Przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłego z zakresu ortopedii i neurochirurgii nie potwierdziły także zarzutów powoda co do niewłaściwego leczenia urazu kolana i zastarzałego urazu ręki. Sąd Okręgowy, podkreślił, że A. W. (1) - podczas osadzenia w Zakładzie Karnym nr (...)w Ł. - nie składał skarg dotyczących złych warunków bytowych, braku warunków do utrzymania higieny osobistej, utrudniania kontaktu z bliskimi, czy sposobu leczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uwzględnił żądanie pozwu jedynie co do kwoty 3.000 zł zadośćuczynienia, zaś w pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne oddalił.

O odsetkach ustawowych od zasądanego roszczenia Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 481 k.c. O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej, sprzecznej z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki, ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie

- uznanie za niewiarygodne zeznań powoda oraz świadków S. R. oraz W. P. (1) złożonych na okoliczność nieprawidłowości funkcjonowania więziennej służby zdrowia w Zakładzie Karnym nr(...)w Ł., polegającej na braku zapewnienia prawidłowej opieki medycznej oraz opóźnieniach w kierowaniu na specjalistyczne badania w sytuacji, gdy zeznania te są ze sobą zbieżne oraz zgodne z uzupełniającą opinią biegłego specjalisty ortopedii i chirurgii urazowej A. W. (2), zdaniem którego nie można wykluczyć, iż wcześniejsze wykonania artroskopii u powoda oraz szybkie

wdrożenie specjalistycznego leczenia usprawniającego skutkowałoby zmniejszeniem rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz powrotem większego zakresu sprawności niż to jest obecnie;

- poprzez dokonanie ustaleń w oparciu o niewiarygodną i sprzeczną z doświadczeniem życiowym opinię biegłego pulmonologa, a także biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii, iż dolegliwości zgłaszane przez powoda nie były spowodowane długotrwałym przebywaniem w zadymionym środowisku, w sytuacji, w której ustalenie to miało istotny wpływ na określenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda i wysokości adekwatnego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do przebywania w przestrzeni wolnej od dymu tytoniowego;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu rozważenia istotnych dowodów, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie twierdzeń powoda oraz świadków S. W. (1) i M. F. (1), iż w trakcie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym nr (...)w Ł. występowały sytuacje narażenia na zakażenie powoda wirusem HCV typu C od nosiciela przebywającego razem z nim w celi, w sytuacji w której twierdzenia powoda oraz twierdzenia świadków S. W. (1) oraz M. F. (1) wskazują, iż podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w Ł. był on wielokrotnie strzyżony w celi razem z osobami współosadzonymi, tymi samymi narzędziami, nadto bez możliwości dezynfekcji narzędzi po dokonanych strzyżeniu, w związku z czym dochodziło do realnej możliwości zakażenia powoda wirusem HCV typu „C”, co obciąża stronę pozwaną;

c) art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powód nie udowodnił, że w Zakładzie Karnym nr(...)w Ł. miały miejsce nieprawidłowe zachowania administracji oraz lekarzy tam pracujących, to jest opryskliwość i wulgarność, a także przeszukiwanie osadzonych po odwiedzinach w obecności osób postronnych, przez co doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności osobistej, w sytuacji, w której pozwany nie zakwestionował tego twierdzenia, a z zeznań świadka A. R. – lekarza oraz kierownika Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego nr (...)w Ł. wynika, iż są na nią składane liczne skargi przez osadzonych, a ona sama niejednokrotnie składała w związku z tym wyjaśnienia;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i ustalenie, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 3.000 złotych jest kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda wskutek przebywania w celi, w której na jednego osadzonego przypada mniej niż 3 m<sup>2</sup>, biorąc pod uwagę rodzaj naruszonego dobra osobistego, czas trwania naruszeń, stopień winy pozwanego, a także zakres ujemnych przeżyć fizycznych i psychicznych powoda.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie dalszej kwoty 197.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych ,a nadto o przyznanie pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oświadczając, iż koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zarzucane Sądowi I instancji uchybienia procesowe, gdyż wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań, skoro zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być odnoszone wyłącznie do prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący bezzasadnie zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powyższy przepis przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. W orzecznictwie podkreśla się, iż jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu – na podstawie tego materiału dowodowego – można było wysnuć wnioski odmienne ( tak SN w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; podobnie w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 387/04, Lex nr 177263 ).

Przywołany w apelacji zarzut dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań powoda oraz świadków – S. R. oraz W. P. złożonych na okoliczność funkcjonowania więziennej służby zdrowia, w ocenie Sądu Apelacyjnego pozbawiony jest jakichkolwiek podstaw faktycznych. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, iż zeznania powyższych świadków jawią się jako dość lakoniczne i mało konkretne, a nadto nie odnoszą się do kwestii braku odpowiedniej opieki medycznej w stosunku do osoby powoda. Powołani świadkowie w żaden sposób nie wskazali, na czym konkretnie miałyby polegać zaniedbania ze strony personelu medycznego Zakładu Karnego nr(...)w Ł., ograniczając się do ogólnikowych sformułowań „lekarze w ogóle nie leczą”. Zeznania powyższych osób pozostają nadto w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jak wynika ze spójnych i szczegółowych zeznań A. R. osadzeni mieli możliwość zapisywania się na wizyty lekarskie, na które następnie byli doprowadzani zgodnie z grafiką przyjęć do lekarza. Czas oczekiwania na wizytę u lekarza wynosił około tygodnia, natomiast w przypadkach pilnych konsultacja z lekarzem odbywała się niezwłocznie. Twierdzeniom powoda o rzekomych zaniedbaniach ze strony więziennej służby zdrowia w stosunku do jego osoby przeczą zapisy w książeczce zdrowia skazanego. Zgodnie z dokonanymi w niej wpisami, do września 2009 roku powodowi udzielono w Zakładzie Karnym nr (...)w Ł. dwunastu porad lekarskich, miał wykonywane specjalistyczne badania i zalecane leki, które otrzymywał zgodnie ze wskazaniami lekarza. Ponadto w związku ze zgłaszanymi przez niego dolegliwościami ze strony układu ruchu i kręgosłupa zakwalifikowany został do leczenia rehabilitacyjnego w trybie planowym. Natomiast przesunięcie pobytu leczniczego na oddziale rehabilitacyjnym szpitala nastąpiło wyłącznie na prośbę powoda z uwagi na jego sprawy urzędowe i osobiste.

Nie sposób także zgodzić się z twierdzeniem apelującego, który formułując powyższy zarzut wskazuje, iż zeznania wskazanych świadków i powoda w zakresie funkcjonowania więziennej służby zdrowia są zbieżne z opinią biegłego A. W. (2). W istocie, biegły z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej A. W. w sporządzonej opinii nie wykluczył, iż wcześniejsze wykonanie artroskopii u powoda oraz szybkie wdrożenie specjalistycznego leczenia usprawniającego po tym zabiegu skutkowałoby zmniejszeniem rozmiaru cierpienia oraz powrotem większego zakresu sprawności niż to jest obecnie. Nie negując konkluzji opinii w tym zakresie, stwierdzić wypada, iż powyższa wypowiedź biegłego w sposób oczywisty odnosi się do zdarzeń, które miały miejsce przed umieszczeniem powoda w pozwanej placówce penitencjarnej. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji, powód doznał urazu lewego stawu kolanowego w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w P., i tam też lekarze dokonali wstępnych zaleceń, co do zgłaszanych przez powoda dolegliwości, natomiast dalsze leczenie, włącznie z wykonaniem zabiegu artroskopii odbyło się w szpitalu więziennym w Areszcie Śledczym (...)na przełomie lutego i marca 2008 r., a zatem na cztery miesiące przed osadzeniem powoda w pozwanej placówce penitencjarnej. Skoro pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 28 marca 2012 roku (k.476) oświadczył, iż żądana kwota zadośćuczynienia związana jest wyłącznie z naruszeniem dóbr osobistych powoda w związku z jego pobytom w Zakładzie Karnym nr (...)w Ł. w okresie od 3 lipca 2008 roku, tym samym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały znaczenia ewentualne zaniedbania w procesie diagnostyki i leczenia wdrożonego przed tą datą w innych jednostkach penitencjarnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przejawiające się jego zdaniem w nienależytej ocenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pulmonologii oraz chorób wewnętrznych i kardiologii. Przechodząc do oceny wskazanego zarzutu, na wstępie podkreślić należy, iż według



ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak SN w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Dodatkowo dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., jednakże na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (tak SN w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; podobnie w wyroku z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, Lex nr 77046).

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym, po złożeniu opinii przez biegłego pulmonologa oraz biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii i zapoznaniu się z konkluzją tych opinii, pełnomocnik powoda wniósł o ich uzupełnienie poprzez wezwanie biegłych na rozprawę celem osobistego zadania im pytań. Po wydaniu przez biegłych ustnych opinii uzupełniających, powód nie wniósł już żadnych konkretnych zastrzeżeń, w szczególności nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnych opinii innych biegłych, podczas gdy to do powoda należała w tym zakresie inicjatywa dowodowa. W konsekwencji uznaje się, że wnioski zawarte w opiniach biegłych wskazanych specjalności nie zostały skutecznie podważone przez inne dowody zaoferowane przez powoda. Wskazywanie na obecnym etapie postępowania na pewne sformułowania opinii, które - zdaniem powoda - mogą podważać ich fachowość, należy uznać za reakcję spóźnioną. Polemika, co do stanowiska biegłych, powinna zostać podjęta przez stronę w postępowaniu przed Sądem I instancji, co ewentualnie umożliwiłoby kontynuowanie postępowania dowodowego w określonym kierunku. Sąd Apelacyjny podzielił przy tym stanowisko Sądu I instancji, iż opinie biegłych z zakresu pulmonologii oraz z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii były kompletne, odpowiadały na postawione tezy dowodowe, zostały należycie uzasadnione i poddawały się weryfikacji. W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy właśnie w oparciu o szczegółową, jasną i spójną opinię biegłego z zakresu pulmonologii J. G. zasadnie ustalił, iż brak jest podstaw, aby u powoda rozpoznać jakiegokolwiek schorzenie układu oddechowego, w tym takie, które pozostawałoby w związku z paleniem przez niego papierosów oraz biernym paleniem w następstwie przebywania przez niego w celach dla osób palących. Powód w toku postępowania nie wykazał także okoliczności, które skutecznie podważyłyby opinię biegłej z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii B. G., która legła u podstaw ustaleń Sądu Okręgowego. W szczególności zamierzonego skutku procesowego nie może wywołać próba zakwestionowania konkluzji tej opinii poprzez odwołanie się do zasad doświadczenia życiowego. Biegła sądowa w sposób przekonujący i z odwołaniem do wiedzy specjalistycznej wyjaśniła, że występujące u powoda nadciśnienie tętnicze bez objawów zajęcia serca i o łagodnym przebiegu, poddające się leczeniu farmakologicznemu jest chorobą samoistną i nie jest wynikiem przebywania w celi z osobami palącymi papierosy. Jak wskazała biegła, palenie tytoniu lub przebywanie w celi z osobami palącymi tytoni jest czynnikiem ryzyka sercowo - naczyniowego, ma wpływ na przebieg schorzeń sercowo - naczyniowych, natomiast nie stanowi przyczyny powstania choroby rozpoznanej u powoda tj. nadciśnienia tętniczego.

Jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, iż dość niejasne pozostaje stanowisko skarżącego, który dążąc do wykazania negatywnego wpływu przebywania w celi dla osadzonych palących na stan swojego zdrowia, całkowicie pominął istotną i niesporną okoliczność, iż w takiej celi znalazł się wyłącznie na własne żądanie. Powód, przy przyjęciu do Zakładu Karnego nr (...) w Ł. w dniu 3 lipca 2008 roku, podał, iż jest osobą niepalącą i zgodnie ze złożonym oświadczeniem został umieszczony w celi dla niepalących. Jednakże w dniu 24 listopada 2008 roku zmienił dotychczasową deklarację, podając że jest osobą palącą oraz że używa artykułów tytoniowych i wówczas został przeniesiony do celi dla osób palących. Ponadto, jak wynika z dokumentacji medycznej dotyczącej osoby powoda, apelujący jeszcze w 2007 roku informował lekarza, że pali papierosy w ilości 5 sztuk dziennie. Powołane wyżej okoliczności zostały uwzględnione przez biegłych przy sporządzaniu kwestionowanych przez apelującego opinii.

Przez pryzmat powyższych rozważań, zarzuty skarżącego odnoszące się do przeprowadzonej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jawią się jedynie jako polemika z dokonanymi w tym zakresie prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Niezasadny pozostaje także podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, Lex nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, Lex nr 577847; podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, Lex nr 756715). Drugi ze wskazanych przepisów - art. 316 k.p.c. - jest wyrazem zasady aktualności orzeczenia sądowego. W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy żadnego z powołanych przepisów. Przede wszystkim całkowicie niezrozumiałe pozostają wywody apelującego, który uchybienia powołanym normom prawa procesowego upatruje w rzekomym pominięciu dowodu z zeznań świadka S. W. (1). Skarżący najwyraźniej nie dostrzega, że dowód ze wskazanego źródła osobowego nie został w sprawie przeprowadzony, bowiem na rozprawie w dniu 28 marca 2012 roku (k.482) pełnomocnik powoda cofnął wniosek o przesłuchanie świadka S. W. i nie zgłosił żadnych dalszych wniosków dowodowych. Jest oczywiste, iż Sąd Okręgowy nie mógł się w uzasadnieniu wyroku ustosunkować do dowodu, który ostatecznie nie został w sprawie przeprowadzony. Nie ma także racji skarżący twierdząc, że Sąd I instancji z naruszeniem zasad płynących z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. pominął w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowód z zeznań powoda i świadka M. F. w zakresie ich relacji o narażeniu powoda na zakażenie wirusem HCV typu „C”. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż do ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania powoda (w uzasadnieniu omyłkowo powołano dowód z zeznań pozwanego – k 497 v) przyjęto okoliczności dotyczące pobytu w tych samych celach osadzonych - nosicieli wirusa HCV. Powyższe pozytywne ustalenie nie jest jednak równoznaczne z wnioskiem o narażeniu dobra osobistego powoda w postaci jego zdrowia. W oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, Sąd Okręgowy nie był uprawniony do czynienia dalej idących wywodów, odnoszących się w szczególności do istnienia realnego ryzyka zakażenia powoda wirusem HCV typu „C” poprzez pobyt w jednym pomieszczeniu czy też korzystanie z tych samych urządzeń sanitarnych. Ustalenie powyższej kwestii wymagało wiedzy specjalistycznej i decydujące znaczenie w tej mierze miałyby opinia biegłego, a nie wyłącznie twierdzenia powoda czy zeznania świadków. Dodatkowo z samych twierdzeń powoda i zeznań M. F. nie wynika kategorycznie, że współosadzony z nimi w jednej celi inny skazany rzeczywiście był nosicielem wirusa HCV typu „C”. Sam powód twierdził, że wiedzę na ten temat ma wyłącznie od osoby podejrzewanej o nosicielstwo, a informacje te nie zostały zweryfikowane u personelu medycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia dyspozycji art. 230 k.p.c. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym powód nie wykazał, by w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł. miały miejsce nieprawidłowe zachowania administracji oraz lekarzy tam pracujących, wykraczające poza te przewidziane i dozwolone prawem. Wbrew twierdzeniom skarżącego do przyjęcia odmiennej konkluzji nie uprawniała treść art. 230 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż prezentowane przez stronę pozwaną stanowisko procesowe polegało na konsekwentnym wnioskowaniu o oddalenie powództwa. Pozwany podkreślał, że nie zgadza się z przytoczoną przez powoda podstawą faktyczną żądania pozwu, co wykluczało możliwość zastosowania przez Sąd I instancji art. 230 k.p.c. i ustalania stanu faktycznego na podstawie domniemania milczącego przyznania poszczególnych faktów. Dodatkowo Sąd Okręgowy dysponował wystarczającym materiałem dowodowym dla poczynienia ustaleń odmiennych od twierdzeń powoda. Z zeznań świadków – funkcjonariuszy Zakładu Karnego nr (...) w Ł., jednoznacznie wynika, że procedury postępowania z osadzonymi w Zakładzie Karnym, w których stosowaniu apelujący upatruje naruszeń, wynikają z obowiązujących przepisów prawa i regulaminów. Świadkowie zgodnie podali, że każdorazowo po widzeniach osadzonego z osobami z zewnątrz zachodzi konieczność przeprowadzenia

kontroli, która może być albo pobieżna albo osobista. Osobami wykonującymi kontrole osobiste są funkcjonariusze służby więziennej, a w ich trakcie nie są obecne osoby postronne, kontrole nie są także monitorowane. Natomiast konieczność monitorowania sal widzeń wynika z obowiązującego w Zakładzie regulaminu. Świadek A. R. – lekarz pracujący w Zakładzie Karnym nr(...)w Ł. - stanowczo zaprzeczyła, by w trakcie badań osadzonych używała słów wulgarnych i zachowywała się niestosownie. Jej zeznania zostały potwierdzone przez obecną podczas przyjęć lekarskich pielęgniarkę – świadka J. C., która podała, że nigdy nie zdarzyło się, by lekarz kazał rozbierać się osadzonym do naga, szydł do nich odnosił i używał słów wulgarnych. Natomiast jak wynika z zeznań wskazanych osób i notatki urzędowej z dnia 28 października 2009 roku, to naganne zachowanie powoda, odmawiającego poddania się badaniu i udzielenia wywiadu co do stanu zdrowia, zmusiło lekarza do skierowania wniosku o wymierzenie kary dyscyplinarnej. Mając powyższe na uwadze nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że zeznania świadków – S. R., W. P., B. W. oraz M. F. dawały podstawę do przyjęcia odmiennych ustaleń. Jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, relacje wskazanych osób jawią się jako subiektywne i wyolbrzymiające niedogodności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Wskazani świadkowie opisując zaistniałe ich zdaniem nieprawidłowości w funkcjonowaniu służby więziennej nie przywoływali konkretnych zdarzeń, których byliby naoczni obserwatorami, a przede wszystkim nie wskazywali, by uczestnikiem tego rodzaju zdarzeń był powód. Nadto świadek B. W. wprost podał, że przeszukiwanie osadzonych odbywało się wyłącznie w obecności funkcjonariuszy.

Przy tak określonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, w sprawie nie doszło także do obrazy przepisów prawa materialnego.

Podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Redakcja art. 448 k.c., do którego odsyła zdanie trzecie § 1 art. 24 k.c., wskazuje, że Sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania pokrzywdzonemu ochrony w formie zadośćuczynienia. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i uzależnione jest od oceny Sądu opartej na analizie okoliczności faktycznych danej sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, iż podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia jest stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Dodatkowo zwraca się uwagę na potrzebę badania nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania środka z art. 448 k.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101; w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. w sprawie V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie żądanie zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty zadośćuczynienia w wysokości 200.000 złotych było znacząco wygórowane. Warto zauważyć, że zadośćuczynienia w tej wysokości powód dochodził za wszelkie naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności, zdrowia, intymności, prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godziwych warunkach, a źródeł naruszeń upatrywał w szeregu różnych zdarzeń, poczynając od złych warunków bytowych i przeludnienia w celach, a kończąc na zaniechaniu strony pozwanej w zakresie prawidłowego leczenia czy osadzeniu w warunkach związanych z narażeniem na tzw. bierne palenie. Sąd I instancji za udowodnione przyjął wyłącznie działania strony pozwanej polegające na umieszczeniu powoda w przeludnionej celi przez okres około 6 miesięcy i stosownie do skali tego naruszenia określił rozmiar doznanej przez apelującego krzywdy i wysokość stosownego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny, o czym była wyżej mowa, nie znalazł podstaw dla uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa procesowego, ostatecznie przyjmując, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia została przez Sąd Okręgowy ustalona poprawnie. Już ta konstatacja wskazuje na brak podstaw dla uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w sposób żądany przez apelującego tj. poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a zatem także w tym zakresie, w jakim dochodzone zadośćuczynienie wiązało się z naprawieniem krzywdy wywołanej innymi naruszeniami dóbr osobistych powoda, które nie zostały w sprawie wykazane. W świetle przedstawionych rozważań na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu I instancji, który oceniając rozmiar krzywdy powoda związanej wyłącznie z naruszeniem jego godności poprzez osadzenie w warunkach przeludnienia za odpowiednie uznał zadośćuczynienie w wysokości 3.000 złotych. Przy ustalaniu powyższej kwoty Sąd Okręgowy wziął pod uwagę przede wszystkim okres przebywania przez powoda w przeludnionej celi, wynoszący łącznie około 6 miesięcy, a także fakt, że dolegliwości związane z niezachowaniem normy powierzchni z art. 110 § 2 k.k.w. łagodzone były poprzez system półotwarty, w jakim apelujący

odbywał karę pozbawienia wolności. Nie można bowiem pominąć, że powód w godzinach między 6:40 a 18:40 mógł opuszczać swoją celę, przemieszczać się po korytarzu i udawać się do innych cel. Skutki przeludnienia łagodziła także możliwość uczestniczenia przez osadzonego w zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych i rekreacyjnych. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym powód miał także możliwość podjęcia zatrudnienia, z której jednak nigdy nie skorzystał.

Na ocenę stopnia pokrzywdzenia powoda rzutować musi także i to, że przed wytoczeniem powództwa nie składał żadnych próśb, wniosków i skarg w związku z przeludnieniem w celach i panujących w nich warunkach bytowych, co wskazuje, iż warunki te były przez niego akceptowane. Co więcej, umieszczenie w warunkach przeludnienia nie stanowiło działania strony pozwanej wymierzonego jedynie w apelującego, a dotyczyło w równym stopniu także innych osadzonych. Naruszenie dóbr osobistych powoda miało przy tym charakter przemijający. Dodatkowo należy podkreślić, że wysokość zadośćuczynienia uwzględnia niezależne od pozwanego Zakładu Karnego nr (...)w Ł. przyczyny przeludnienia w zakładach karnych, a jednocześnie jest adekwatna do ogólnego poziomu życia społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe wywody uznać należy, iż w niniejszej sprawie nie doszło do ustalenia zadośćuczynienia z obrazą przepisu art. 448 k.c., a zatem brak jest podstaw dla jego korekty w ramach kontroli instancyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powoda obowiązkiem ich ponoszenia. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że powód jest w pierwszej kolejności obciążony świadczeniami alimentacyjnymi na rzecz dzieci, a zadłużenie z tego tytułu znacząco przekracza jego aktualne możliwości zarobkowe (ograniczone stanem zdrowia) i wartość posiadanego majątku.

Koszty pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu apelacyjnym powodowi z urzędu, które nie zostały pokryte ani w części ani w całości, Sąd Apelacyjny nakazał wypłacić pełnomocnikowi powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł.. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu została ustalona w oparciu o § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 pkt. 2 w zw. § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.)